

Sygn. akt I ACa 106/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Walter Komorek
Sędziowie:	SSA Ewa Głowacka SSA Franciszek Marcinowski (spr.)
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Powiatowego Banku (...)** w K.

przeciwko **Gminie J.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 22 listopada 2013 r. sygn. akt VI GC 159/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo Powiatowego Banku (...) w K. przeciwko pozwanej Gminie J. o zapłatę kwoty 359.234 zł z odsetkami, wywodzone z zawartej przez strony umowy przelewu wierzytelności na zabezpieczenie.

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy z dnia 23 lipca 2010 r. powód udzielił (...) spółce jawnej w K. kredytu w kwocie 1.500.000 zł na okres do 30.06.2011 r. Celem zabezpieczenia spłaty tego kredytu powód w dniu 23 lipca 2010 r. zawarł umowę przelewu wierzytelności na zabezpieczenie z konsorcjum utworzonym przez M. S. (właściciela Zakładu (...) w K.) i Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K.. Konsorcjum jako cedent na mocy tej umowy przełało na powoda swoje wierzytelności wobec pozwanej Gminy J. wynikające z podpisanej w dniu 29 kwietnia 2010 r. umowy Nr (...) dotyczącej zagospodarowania stawów wraz z infrastrukturą towarzyszącą w miejscowości J.. Zgodnie z § 2 pkt 2 umowy przelewu, przejście wierzytelności na powoda miało nastąpić z chwilą powstania roszczenia Banku wobec cedenta, o czym dłużnik wierzytelności objętych umową nr (...) miał zostać powiadomiony przez Bank listem poleconym w formie

wezwania do zapłaty. Pismem z 23 lipca 2010 r. cedent zawiadomił Gminę o przelewie wierzytelności, przy czym wskazał, że przejście wierzytelności na Bank nastąpi z chwilą powstania roszczeń wobec niego z tytułu zawartej umowy kredytowej i wniósł o przekazywanie kwot należnych mu na podstawie wskazanej umowy po otrzymaniu z Banku wezwania do zapłaty. Pozwana Gmina wyraziła zgodę na dokonanie powyższej cesji wierzytelności.

Zakres robót objętych umową łączącą cedenta z pozwaną Gminą został przez konsorcjum wykonany do dnia 31 maja 2011 r., a Gmina uregulowała wykonawcy należne wynagrodzenie. Pismem z dnia 5 stycznia 2012 r. powód zwrócił się do pozwanej o informacje na temat wysokości kwoty zafakturowanej i pozostałej do zafakturowania przez wykonawcę na dzień 5 stycznia 2011 r. W odpowiedzi Gmina podała, że wobec braku wezwania do zapłaty ze strony Banku w związku z cesją wierzytelności, wszelkie należności zostały przez nią przekazane bezpośrednio na rzecz wykonawcy. W dniu 20 lutego 2012 r. powód wezwał pozwaną do przekazywania kwot wierzytelności objętych umową Nr (...) z 29.204.2010 r. na wskazany rachunek Banku, poczynając od daty otrzymania wezwań. W odpowiedzi pozwana ponownie poinformowała powoda, że inwestycja objęta umową nr (...) została zakończona w 2011 r. i wszelkie należności z tego tytułu zostały uiszczone na konto kontrahenta.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W uzasadnieniu wskazał, że sporna umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie została zawarta pod warunkiem zawieszającym, a skutek przelewu został w niej uzależniony od kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, tj. powstania roszczenia powodowego Banku wobec cedenta oraz powiadomienia o tym pozwanej Gminy w formie wezwania do zapłaty listem poleconym, przez co Gmina była zobligowana do zapłaty wierzytelności na rzecz Banku dopiero od chwili otrzymania wezwania, a do tego czasu zobowiązana była spełniać świadczenie do rąk pierwotnego wierzyciela. Skoro w dacie wezwania pozwanej przez Bank należność wykonawcy była uregulowana w całości, to jego wierzytelność z tego tytułu wygasła, a nastąpiło to przed ziszczeniem się warunku zawieszającego. Wobec powyższego Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 101 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe i art. 510 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie spłaty kredytu została zawarta pod warunkiem zawieszającym;
- art. 89 k.c. w części dotyczącej skutku zawieszającego, przez błędne zastosowanie do umowy zawierającej warunek rozwiązujący;
- art. 65 § 1 i 2 k.c. przez pominięcie przy wykładni umowy zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy i obowiązujących zasad zabezpieczenia kredytu;
- art. 512 k.c. przez błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że po zawiadomieniu o przelewie wierzytelności dłużnik do czasu otrzymania wezwania od cesjonariusza uprawniony jest do świadczenia na rzecz poprzedniego wierzyciela;
- art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymogom tego przepisu;
- art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie szeregu wnioskowanych przez powoda dowodów;
- art. 233 k.p.c. polegające na nie wystarczającym zebraniu materiału dowodowego, braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczności ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą zastrzeżeń. Uznając je za prawidłowe, Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Nie są zasadne zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego. Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie szeregu dowodów wnioskowanych przez powoda nie mógł być uwzględniony z uwagi na niezgłoszenie przez powoda zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. do oddalenia przez Sąd I instancji pozostałych wniosków dowodowych na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 r. Nie zasługiwał też na uwzględnienie ogólnikowy zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy. Należy tu zauważyć, że skarżący odnosi ten zarzut w głównej mierze do przypisanej Sądowi I instancji oceny, iż umowa stron „nie zawierała skutku rozporządzającego”, a nie do faktów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, natomiast co do faktów powód kwestionował tylko ustalenie, że roboty budowlane zostały wykonane przez cedenta wierzytelności na kilka miesięcy przed wezwaniem pozwanej do zapłaty przez powoda. W związku z tym ostatnim ustaleniem należy stwierdzić, iż powód w toku postępowania przed Sądem I instancji nie zaprzeczył twierdzeniom pozwanej, że w dacie, w której powód wystosował do niej wezwanie do zapłaty (tj. 20 lutego 2012 r.), umowa nr (...) łącząca pozwaną z cedentem (konsorcjum) była już w całości wykonana i rozliczona, wobec czego Sąd na podstawie okoliczności sprawy mógł przyjąć ten fakt za przyznany – zgodnie z art. 230 k.p.c. Odnośnie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy przypomnieć, iż wykazanie przez powoda, że Sąd naruszył ten przepis oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że powód wykazałby jednocześnie, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). W apelacji powód nie wskazał dowodów, które jego zdaniem zostały przez Sąd I instancji ocenione niewłaściwie i nie sprecyzował, na czym miałyby polegać ich niewłaściwa ocena, wobec czego podniesiony zarzut nie poddaje się weryfikacji. Odnośnie zarzucanego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy natomiast wskazać, że sporządzenie uzasadnienia nieodpowiadającego wymaganiom powołanego przepisu ma miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli instancyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają. Takie wady uzasadnienia w zaskarżonym orzeczeniu nie występują, podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia została wskazana w sposób dostateczny, a ocena prawidłowości rozstrzygnięcia jest możliwa.

Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że rozstrzygnięcie sporu zależało od właściwej interpretacji postanowień umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 lipca 2010 r. Zauważyć w związku z tym trzeba, że w umowie tej zastrzeżone zostały dwa różne rodzajowo warunki, to jest w § 2 ust. 2 warunek zawieszający, zgodnie z którym przejście wierzytelności mogło nastąpić z chwilą powstania roszczenia Banku wobec cedenta i powiadomienia o tym dłużnika wierzytelności (tj. pozwanej Gminy) listem poleconym w formie wezwania do zapłaty, a w § 3 warunek rozwiązujący, stosownie do którego umowa przelewu wygasła w przypadku całkowitego spełnienia świadczenia dłużnika (tj. kredytobiorcy) wobec Banku. Oczywiście jest, że warunek rozwiązujący aktualizował się dopiero po ziszczeniu się warunku zawieszającego. Sąd Okręgowy odniósł się tylko do pierwszego z powyższych warunków, trafnie przyjmując, że nie został on spełniony (nie ziścił się), powód natomiast w toku procesu koncentrował się wyłącznie na warunku rozwiązującym, ignorując całkowicie ustanowienie warunku zawieszającego.

Zauważyć również należy, że w okolicznościach rozpatrywanej sprawy wierzytelność wykonawcy robót, zaspokojona przez pozwaną Gminę przed otrzymaniem wezwania do zapłaty od powoda, z natury rzeczy nie mogła stać się przedmiotem przelewu, skoro wcześniej przestała istnieć, przekształcając się w spełnione świadczenie.

Odnosząc się do argumentacji powoda zawartej w apelacji należy też wskazać, że przedmiotem przelewu na zabezpieczenie mogą być wierzytelności przyszłe, co przewidziano w rozpatrywanym przypadku, jednakże strony umowy przelewu wyraźnie w niej zastrzegły, że przejście tych wierzytelności nastąpi dopiero po ziszczeniu się

wspomnianego wyżej warunku zawieszającego, a zatem dopiero wierzytelności istniejące po spełnieniu tego warunku mogły być objęte przelewem.

Skoro zatem pozwana Gmina wywiązała się z obowiązku zapłaty wynagrodzenia na rzecz wykonawcy zamówionych robót przed spełnieniem się warunku ustanowionego w § 2 ust. 2 umowy przelewu wierzytelności na zabezpieczenie, to w chwili wypełnienia tego warunku (tj. w chwili doręczenia jej listem poleconym zawiadomienia w formie wezwania do zapłaty) wierzytelność wykonawcy robót, wynikająca z umowy z dnia 29 kwietnia 2010 r. dotyczącej zagospodarowania stawów wraz z infrastrukturą w J., już nie istniała, ponieważ jego roszczenie zostało zaspokojone. W tej sytuacji roszczenie dochodzone przez powoda pozbawione było podstaw materialnych i prawnych, a wyrok Sądu I instancji oddalający powództwo należy uznać za prawidłowy.

Z powyższych względów, na podstawie art. 386 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosownie do art. 98 w zw. z art. 391 k.p.c., przyznając stronie pozwanej zwrot kosztów zastępstwa prawnego w wysokości taryfowej.

bp